

Upi, Maskarada

CHÓR:

Co za bal!

Maskarada na sto par - co za bal.

W taką noc, odrzuć twarz,
I stań się maską!

Co za bal!

Tyle masek, tyle barw - co za bal!

Cały świat musi twarz zasłonić własn&am

Tutaj plusz, a tam r&#oacute;ż,

Tutaj tiul, tam zn&#oacute;w kr&#oacute;!

Chłop i pop,

Czerń i biel,

Tutaj pik -, a tam kier.

Maski!

Idą w ruch - idą w tan,

Z korowodem dam!

I niech szaleństwo trwa!/Czyj to wzrok,

Czyja twarz,

Kto jest kim?

Fakt czy fałsz?

Stary koń, młody lew,

Tutaj pik, a tam trefl,

Maski!

Chłoną noc, chłoną dźwięk,

Aż zamroczy je oślepiający blask!

UROCZA PARKA:

Lecz kto rozpozna twarz?

Co za bal!

Maskarada na sto par - co za bal.

Oddech łap, i upajaj się spektaklem.

Co za bal!

Tyle masek, tyle barw - co za bal.

W taką noc, sztuczny uśmiech nie wyblaknie.

Co za bal ,

Maskarada samych kłamstw.

Co za bal.

Śmiało tańcz, nawet partner cię nie pozna.

Co za bal!

Bije z maski oczu blask - co za bal.

Własna twarz - chcesz czy nie,

Jest zawsze groźna.

MADAME GIRY:

Jaki tłum.

MEG:

Co za noc.

ANDRE:

Jestem rad.

FIRMIN:

Dumny bądź-

Sam tu creme de la creme!

CARLOTTA:

Bo to bal, wyższych sfer.

MEG oraz MADAME GIRY:

I już się nie ma czego bać.

ANDRE:

Spok&#oacute;j.

PIANGI:

Żadnych scen.

CARLOTTA:

Żadnych zjaw.

ANDRE:

Elizejski to czas.

MADAME GIRY:

Można spokojnie spać.

CARLOTTA:

Listàw kres!

PIANGI:

Duchàw kres.

MADAME GIRY:

Wznoszä szkào.

ANDRE:

Pijmy wiäc.

Oby rok, dobry byà.

FIRMIN:

I àrandol, nam länià.

CARLOTTA oraz PIANGI:

I nigdy juä nie urwaà siä.

MADAME GIRY:

Idzie rok.

MEG:

Rychày zmian.

FIRMIN oraz ANDRE:

Naleäaào siä nam!

ANDRE:

A przy tym - co za bal!

CHRISTINE:

Co za noc!

Noc cichych zaräczyn.

Patrz - to äona twa.

Niedàugo juä.

RAOUL:

Lecz po co sekrety,

Po co kryâ siä tak?

CHRISTINE:

Obiecuj mi.

RAOUL:

Nie zgadzam siä.

CHRISTINE:

Ja nie wyjawiaä Ci.

RAOUL:

Ogàoämy je!

Wszak zaräczyny to nie grzech.

Christine - czego siä tak boisz?

CHRISTINE:

Cierpliwäci.

RAOUL:

Cierpliwäci...

CHRISTINE:

Lada dzieà...

RAOUL:

...Ale kiedy wreszcie...

CHRISTINE/RAOUL:

Sama powiem Ci, w czym rzecz!/Powiesz mi w czym rzecz!

(machanie Christine, oraz partnerkami)

CHàR:

Co za bal!

Maskarada na sto par! - Co za bal,

W takâ noc, odrzuâ twarz, i staà siä maskâ!

Co za bal! Tyle masek, tyle barw,

Co za bal!

Caày äwiat musi twarz zasàoniâ wàasnä

Co za bal!

Maskarada na sto par! - co za bal,

W takâ noc, sztuczny uämiech nie wyblaknie.

Co za bal!

Tyle masek, tyle barw - co za bal!

Oddech àap, i upajaj siä spektaklem.

(przybywa nieproszony goä â)

UPIàR:

Milkną państwo - czemuż to?
Nie tak łatwo się mnie pozbyć, o nie.
Choć nie tęsknił za mną nikt,
Ja operę Wam pisałem!
Partyturę jej mam tu - 'Don Juan Tryumfuje!'
Zanim pokłon złożę Wam,
Radzę słuchać moich rad-
Są klęski bowiem gorsze, niż żyrandol, kt&#oacute;
Wciąż w mocy cię mam,
I zaśpiewasz mi!